ROK I 1 Października 1927 r. NUMER 10

Prenumerata półrocznie 3,00 zł. — Egzemplarz pojedyńczy 50 gr. Cena ogłoszeń wedle umowy.

CZASOPISMO ADWOKATÓW POLSKICH

DZIAŁ WOJEWÓDZTW ZACHODNICH

ORGAN ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH

Wychodzi co miesiąc. Członkowie Związku A. P. otrzymują czasopismo bezpłatnie.

Główne zasady projektu kodeksu polskiej procedury cywilnej.

Adwokat Dr. Jan Podkomorski, Warszawa.

Dnia 20 lipca b. r. rozesłał Sekretarjat Generalny Komisji Kodyfikacyjnej wszystkim sądom, instytucjom i zrzeszeniom prawniczym projekt kodeksu polskiej procedury cywilnej, uchwalony w drugiem czytaniu sekcyjnem, z prośbą o nadesłanie uwag do dnia 1 listopada 1927 r. Szkoda, że projektu nie wydrukowano i nie uprzystępniono handlowi księgarskiemu, podobnie jak postąpiono z innemi projektami, nawet poszczególnych członków Komisji Kodyfikacyjnej. Właśnie między drugiem a trzeciem czytaniem winno się dać społeczeństwu i ogółowi prawników sposobność do wypowiedzenia się, wobec z tak powszechnem utęsknieniem oczekiwanych reform. Wobec tego nie od rzeczy będzie choć pobieżne naszkicowanie głównych zasad projektu.

I. Projekt zawiera 512 artykułów. Nie obejmuje postępowania egzekucyjnego oraz postępowania wywoławczego, a także nie odrębnych przepisów o procesach małżeńskich i ustalaniu stosunków rodzinnych.

Projekt dzieli się następująco:

Część pierwszą: Przepisy jurysdykcyjne.

Część drugą: Proces Cywilny.

Rozdział I: Strony i zastępcy (zdolność procesowa, uczestnicy w sporze, interwencja główna i uboczna, oznajmienie sporu, wskazanie poprzednika, pełnomocnictwo procesowe).

Rozdział II: Koszta procesu (postanowienia ogólne, prawo ubogich, zabezpieczenie kosztów procesu).

Rozdział III: Postępowanie.

Tytuł 1. Część ogólna (Doręczenia. Pisma. Posiedzenia sądowe. Terminy i ferje sądowe. Skutki omieszkania. Rozprawa. Protokół rozprawy. Zawieszenie, spoczywanie i umorzenie procesu).

Tytuł 2. Postępowanie przed sądami ziemskiemi (Pozew. Stan sprawy toczącej się. Zmiana i cofnięcie pozwu. Odpowiedź na pozew. Rozprawa główna).

Tytuł 3. Dowody (O dowodzie w ogólności. Postępowanie dowodowe. Zabezpieczenie dowodów).
Tytuł 4. Wyroki i uchwały.
Tytuł 5. Postępowanie przed sądami grodzkiemi.
Tytuł 6. Środki prawne (Apelacja. Rekurs. Postępowanie przed Sądem Najwyższym. Wznowienie postępowania).
Tytuł 7. Postępowanie nadzwyczajne. (Nakazowe, wekslowe i czekowe oraz upominawcze.
Część trzecia: Sądy polubowne.

II. Przepisy jurysdykcyjne.

1. Rzeczowej właściwości sądowej projekt nie określa. Zawiera tylko przepisy o wartości przedmiotu sporu. Wartość tę oznacza powód według przepisów szczegółowych (8 artykułów). Sąd może z urzędu lub na wniosek pozwanego, postawiony przed wdaniem się w spór, ocenę zmienić drogą uchwały, nie ulegającej zaczepieniu. Jeśli pozew obejmuje tylko część płatnej wierzytelności, wartość oznacza się według całej kwoty wierzytelności.

2. Przepisy o miejscowej właściwości sądowej nie odbiegają znacznie od dotychczasowego stanu prawnego. Na uwagę zasługuje przepis, że Skarb Państwa ma mieć swój sąd ogólnie właściwy w siedzibie powołanego do jego zastępstwa urzędu Prokuratorji Generalnej. Dla sporów z najmu lub dzierżawy nieruchomości właściwym będzie wyłącznie sąd miejsca położenia tej nieruchomości.

III. Strony i zastępcy.

1. Zdolność procesową posiada ten, kto może się zobowiązać samoistnie przez umowy. Zdolność ta może być pełna lub ograniczona. Ocenia się ją według prawa cywilnego. Sąd z urzędu bierze pod uwagę w każdem położeniu sprawy: brak zdolności procesowej, brak ustawowego zastępstwa i brak zezwolenia na prowadzenie sprawy lub poszczególnych czynności. Dla usunięcia braków może wyznaczyć termin. W razie periculum in mora może dopuścić do czynności procesowej względnie na wniosek przeciwnika wyznaczyć kuratora.

2. Pełnomocnictwo procesowe. W sądach ziemskich (okręgowych) i w sądach wyższej instancji obowiązkowe jest zastępstwo przez adwokata. Nie odnosi się to do czynności przed sędzią wyznaczonym lub uproszonym ani do czynności, przedsiębranych w kancelarjach sądów.

Projekt przewiduje możność udzielania pełnomocnictw ogólnych dla wszelkich spraw strony, wytaczanych w sądach ziemskich lub grodzkich. Pełnomocnictwa takie wymagają legalizacji sądowej lub notarjalnej i winne być zarejestrowane w sądzie. Sąd rejestrowy wydaje zaświadczenia o pełnomocnictwach ogólnych dla innych sądów.

Pełnomocnictwo procesowe posiada swój ustawowy zakres, a w procesach adwokackich może być jedynie ograniczone w przedmiocie ugody, uznania i zrzeczenia się.

Pełnomocnictwo procesowe należy wykazać za pomocą wypisu lub odpisu dokumentu przy pierwszej czynności procesowej. Zwykły podpis mocodawcy wystarcza. W razie zaprzeczenia autentyczności sąd może poprzestać na zaręczeniu adwokata, złożonem z powołaniem się na jego przysięgę. Sąd może już po wniesieniu skargi dopuścić działającego bez zlecenia lub pełnomocnika bez upoważnienia, do dokonania naglących czynności procesowych, wyznaczy jednak czasokres do za-

twierdzenia. W razie nieprzedłożenia tego zatwierdzenia przeciwnik może żądać zwrotu kosztów, spowodowanych tymczasowem dopuszczeniem. Do upływu czasokresu sąd wstrzyma się z wydaniem orzeczenia lub zarządzenia.

W razie wniesienia pozwu, odpowiedzi na pozew lub innych pism bez adwokata w procesach z przymusem adwokackim, sąd wyznaczy termin do usunięcia braków. Po bezskutecznym upływie terminu przewodniczący sądu odrzuca dane pismo jako bezskuteczne. Pierwsze wezwanie winno zawierać klauzulę o przymusie adwokackim i o skutkach uchybienia temuż przymusowi.

Ustanowienie adwokata dla strony ubogiej zastąpi mu pełnomocnictwo procesowe.

IV. Koszta procesu.

1. Strona ulegająca w sporze winna zwrócić przeciwnikowi koszta procesu, które przyzna sąd jako konieczne do celowego powództwa lub celowej obrony.

Jeśli pozwany nie dał powodu do wytoczenia sporu i żądanie skargi uzna, powód winien mu zwrócić koszta procesu. Jeśli pozwany ofiarował ugodę, a sąd zasądzi sumę nie większą aniżeli ofiarowaną, można zasądzić powoda na zwrot kosztów sporu, wywołanych udaremnieniem ugody.

Sąd zasądzi na wniosek stronę niesumienną lub widocznie niewłaściwie postępującą, a zwłaszcza spóźniającą się z przytoczeniem okoliczności faktycznych lub dowodów, na zwrot kosztów, postępowaniem takiem spowodowanych.

Na wniosek sąd zasądzi również zastępców stron, świadków i znawców na zwrot kosztów, wywołanych rażącem ich zawinieniem.

Pod rygorem utraty roszczenia co do zwrotu kosztów strona przedłożyć winna spis kosztów przed zamknięciem rozprawy, bezpośrednio poprzedzającej rozstrzygnięcie, albo w tymże czasie postawić wniosek o przyznanie jej kosztów według taryfy. Każde rozstrzygnięcie, procesu w instancji winno zawierać orzeczenie o kosztach sporu. Sąd może sobie zastrzec ustalenie wysokości kosztów w uchwale pisemnej. Strona, która nie wnosi środka prawnego w rzeczy samej, może przeciw rozstrzygnięciu o kosztach wnieść tylko rekurs.

2. Przepisy o p r a w i e u b o g i c h nie zawierają zasadniczych odchyleń w porównaniu z ustawą niemiecką. Jednakże prawo ubogich udziela się nie tylko na instancję, ale na cały proces wraz z egzekucją. Adwokat może postawić wniosek o odebranie prawa ubogich. Stronie, nie mieszkającej w siedzibie sądu procesowego, można przydzielić adwokata także w miejscu siedziby sądu grodzkiego jej miejsca zamieszkania. Sposób wykazania niezamożności ustalić ma rozporządzenie wykonawcze. Wątpliwości budzi przepis, według którego Skarb Państwa adwokatowi zwraca „niezbędne wydatki, gotówką poczynione".

V. Ogólne przepisy o postępowaniu.

1. Przepisy o d o r ę c z e n i a c h przewidują obostrzony sposób doręczenia pozwu. Pozew musi być doręczony pozwanemu osobiście lub jego prokurentowi lub też osobie specjalnie upoważnionej. Gdy doręczenie takie nie da się przeprowadzić, wzywa się pozwanego do lokalu doręczającego. Gdy wezwanie to pozostanie bezskuteczne, następuje zwykłe doręczenie. Adwokaci mogą doręczać sobie pisma bezpośrednio za potwierdzeniem odbioru. Wyroki doręcza wyłącznie sąd. Doręcza się nie uwierzytelnione odpisy, lecz wypisy.

2. Mimo przewidzianej w projekcie zasady ustnego przewodu na rozprawie i zakazu powoływania się zamiast wywodu ustnego na pisma, w przyszłej procedurze

ważną rolę odgrywać będą pisma. Wszelkie skargi (pozwy, apelacje, rekursy, skargi kasacyjne i t. p.) muszą być pisemne. Wyjątki przewidziane są dla postępowania w sądach grodzkich. W zawiłych procesach adwokackich sąd może nawet stronom nakazać wniesienie pism przygotowawczych w określonych przez siebie terminach. Pozwany przed sąd ziemski zawsze będzie obowiązany wnieść pod groźbą wydania wyroku zaocznego odpowiedź pisemną na pozew w przeciągu 4-ch tygodni od doręczenia pozwu.

Pisma winne odpowiadać ustawowym warunkom, zwłaszcza oznaczać dokładnie sąd, strony i pełnomocników, zawierać jasno ujęte oświadczenia i wnioski oraz podawać dowody. Pisma, nie odpowiadające warunkom, przewodniczący sądu zwróci do poprawienia lub uzupełnienia w określonym terminie. Chwila wniesionego i zwróconego pisma pozostaje jednak skuteczną w razie prawidłowego usunięcia braków. Przepis ten należy powitać z szczególnem uznaniem. Od zarządzeń przewodniczącego niema oddzielnego środka prawnego.

Za ubliżenie w piśmie powadze sądu lub zniesławienie kogokolwiek sąd może skazać winnego na grzywnę do 100 złotych.

3. Terminy. Na szczególną uwagę zasługuje ogólny przepis, że nadanie pisma na pocztę państwową uważa się narówni z wniesieniem go do sądu.

4. Przywrócenie do stanu poprzedniego sąd może (? nie musi!) zarządzić nie tylko w razie omieszkania skutkiem nieuchronnych zdarzeń, ale i wtenczas, gdy omieszkanie nastąpiło bez winy strony. Wniosek o przywrócenie należy podać w terminie 2-tygodniowym łącznie z dokonaniem omieszkanej czynności.

5. Rozprawa. Obowiązującą zasadniczo jawność rozprawy sąd uchylić może na wniosek także wtenczas, jeżeli mają być omawiane szczegóły życia rodzinnego, a nawet wtenczas, gdy podane przyczyny uzna za uzasadnione. Tak daleko idące prawo sądu wywołać musi poważne zastrzeżenia, temwięcej, że od uchwały, uchylającej jawność, niema rekursu.

Projekt słusznie przewiduje ostre sankcje na wypadek nielojalności stron. Za widoczne rozmyślne przekręcanie stanu faktycznego, jak niemniej za „wprowadzenie" zmyślonych środków dowodowych, sąd ukarać może strony grzywną do 200 zł. Fakty i dowody, których przeprowadzenie wymagałoby odroczenia, sąd może pominąć, jeżeli strona opóźniła je w celu przewleczenia lub z rażącej opieszałości. Sąd może pozatem odrzucić dowody, ofiarowane jedynie w celu przewleczenia sprawy.

Uprawnienia sądu do kierownictwa procesem są w projekcie rozszerzone. Prócz przewidzianych w ustawie niemieckiej uprawnień, sąd może np. z urzędu nakazać dowód, nie powołany przez strony. Sąd może także przesłuchać jedną lub obie strony bez przysięgi lub pod przysięgą. Sąd może wreszcie wziąć pod rozwagę nietwierdzone, a znane mu urzędownie fakty, uprzedzając o tem strony. W razie, gdy żadna z stron nie stanie, proces będzie spoczywał, a postępowanie może być wznowione dopiero po upływie trzech miesięcy. Strona niewinna może żądać przywrócenia omieszkanego terminu.

Większą doniosłość aniżeli dotychczas posiadać będzie protokół. Obrazę przepisów proceduralnych będzie można wytknąć tylko z równoczesnem żądaniem zaprotokółowania uchybienia. Inaczej na obrazę taką nie będzie można się skutecznie powoływać, chyba, że pogwałcone zostaną istotne normy postępowania. O tem, czy zachowano formy procesowe, rozstrzygać będzie wyłącznie protokół. W protokóle będzie można powołać pisma przygotowawcze co do twierdzeń fak-

tycznych. Protokół podpisać winne także strony. Na wniosek i koszt strony może sąd przybrać zaprzysiężonego stenografa celem dosłownego zaprotokółowania przebiegu rozprawy.

6. Przerwę procesu zarządzić może sąd, jeśli toczy się i inny proces cywilny, karny lub administracyjny, stojący w związku z procesem głównym. To samo obowiązuje, jeżeli jedna ze stron wytoczyć może proces karny lub administracyjny, do czego sąd może zakreślić termin lub dać inicjatywę.

Zawieszenie procesu zarządzić musi sąd zwłaszcza w razie śmierci lub ubezwłasnowolnienia strony lub jej zastępcy.

Spoczywanie procesu nastąpi na skutek umowy stron. Nastąpi ono z samego prawa w razie niezjawienia się żadnej ze stron na rozprawę, conajmniej na przeciąg trzech miesięcy.

Umorzenie procesu orzecze sąd na wniosek pozwanego, jeśli proces spoczywać będzie przez trzy lata, lub jeśli powód nie wniesie o wyrok zaoczny, mimo, że pozwany nie przesłał odpowiedzi na pozew w terminie czterotygodniowym.

IV. Postępowanie przed sądami ziemskiemi.

1. Pozew winien odpowiadać warunkom, przewidzianym dla pism przygotowawczych, a prócz tego oznaczać żądania i okoliczności, żądania te uzasadniające, jak niemniej przedstawić fakty, uzasadniające właściwość sądu. Przewodniczący może pozew zwrócić celem uzupełnienia. Przewodniczący może odrzucić pozew a limine w razie niewłaściwości sądu, braku zdolności procesowej lub braku ustawowego zastępstwa.

2. Pozew prawidłowy sąd doręczy pozwanemu, wyznaczając mu termin nie ponad 4-y tygodnie na pisemną odpowiedź. Odpowiedź pozwanego musi wpłynąć w terminie. Inaczej na wniosek powoda zapadnie wyrok zaoczny, chyba że pozwany podniósł okoliczności, które sąd w każdem położeniu procesu bierze z urzędu pod rozwagę, jak wyłączną właściwość, niezdolność procesową, powagę rzeczy osądzonej i t. p. Odpowiedź powinna zawierać oświadczenie pozwanego, o ile żądanie pozwu uznaje lub zaprzecza. W razie zaprzeczenia powinien pozwany w odpowiedzi oświadczyć się co do faktów i dowodów, w razie zarzutów podać fakty i dowody na ich poparcie. W przeciwnym razie pozwany poniesie koszty, brakiem takich oświadczeń spowodowane.

3. Po wniesieniu odpowiedzi przewodniczący wyznacza termin do ustnej rozprawy w terminie, nie przekraczającym 4-ch tygodni. Na rozprawę można zawezwać na wniosek lub z urzędu już świadków i znawców przez strony powołanych i polecić przedłożenie dokumentów. W razie, gdy sąd uzna się niewłaściwym z urzędu, powód może wnieść w przeciągu 2-ch tygodni od prawomocności uchwały pozew do sądu właściwego, przez co skutki wywołane wniesieniem pierwszego pozwu pozostają w mocy. Te same skutki utrzymują się w mocy, jeśli pozwany zarzuci niewłaściwość sądu, a na wniosek powoda sąd sprawę przekaże sądowi przez powoda wskazanemu.

VII. Dowody.

1 Tylko fakty sporne mogą być przedmiotem dowodu. Niezaprzeczane fakty sąd „może" uznać za przyznane.

2. Wiarygodność i wagę dowodu sąd ocenia według swego przekonania, nie inaczej jednak, jak na podstawie wszechstronnego rozważenia bezspornych lub udowodnionych faktów, na rozprawie przytoczonych.

3. Dla uprawdopodobnienia zachowanie szczególnych przepisów o postępowaniu dowodowem nie jest konieczne. O zaręczeniu w miejsce przysięgi projekt nie wspomina. Nie znaczy to, by zaręczenia takie były niedopuszczalne.

4. Przeprowadzenie dowodu sąd zarządza uchwałą dowodową. Dowód przeprowadzić może sąd sam lub sędzia wyznaczony albo uproszony. Koszta winna strona, dowód powołująca, zaliczyć. Uchwałę dowodową sąd może uchylić, uzupełniać lub zmieniać. Od uchwały niema rekursu. W razie zgody stron wyznaczenie dalszej rozprawy jest zbyteczne, sąd może jednakże rozprawę taką z urzędu zarządzić.

5. W razie przeszkód w przeprowadzeniu dowodu lub przy przeprowadzeniu dowodu zagranicą, sąd na wniosek może określić termin, po którego bezskutecznym upływie należy dowód pominąć, jeśli przeprowadzenie jego postępowanie przeciągnie.

6. Dowód z przesłuchania świadków sąd może nakazać z urzędu, chyba że obie strony się temu sprzeciwą. Przysięgę składa świadek przed zeznaniem. Wynika to z układu poszczególnych przepisów projektu. Małoletni do lat 14-tu przysięgi nie składają. Zeznanie swoje winien świadek podpisać. Za nieuzasadnione odmówienie zeznania grozi tylko grzywna do 200 zł. Sankcja przymusu osobistego (wolnościowego) nie jest przewidziana. Wydaje mi się ona niezbędną.

7. Dowód z dokumentów może sąd zarządzić także z urzędu, chyba że obie strony się sprzeciwią. Strona zobowiązana będzie przedstawić dokument, znajdujący się w jej posiadaniu, a ewentualnie pod przysięgą zeznać, gdzie dokument się znajduje. Może ona odmówić przedstawienia dokumentu tylko z ważnych przyczyn (odpowiedzialność karna, hańba, ruina majątkowa). Odmowa jest atoli niedopuszczalna, jeśli posiadacz dokumentu się sam nań powołał lub gdy jest według prawa cywilnego do przedłożenia obowiązany. Nawet osoba trzecia jest obowiązana do przedłożenia dokumentu, jeśli posiada dokument, będący wspólnym dla obu stron lub dla jednej strony i osoby trzeciej lub też, gdy osoba trzecia jest komisantem, pośrednikiem lub agentem, a chodzi o korespondencję, dotyczącą stron. Dokument publiczny stwarza domniemanie prawdziwości zawartych w nim zaświadczeń. Odwód jest możliwy. Dokument prywatny ocenia sąd według swobodnego uznania. Za świadome lub jawnie lekkomyślne zaprzeczenie prawdziwości albo za przedstawienie fałszywego dokumentu sąd wyznaczy grzywnę do 1000 zł.

8. Dowód z przesłuchania stron nastąpi na wniosek lub z urzędu po wyczerpaniu lub w braku środków dowodowych. Sąd może przesłuchać obie strony, a przysięgę nakazać co do poszczególnej spornej okoliczności tylko jednej stronie. Nie wyklucza to nałożenia przysięgi co do innej okoliczności drugiej stronie. Zeznania pod przysięgą mogą objąć poszczególne twierdzenia lub też być ujęte w rotę. Przepisy o świadkach mają odpowiednie zastosowanie, nałożenie grzywny jest wykluczone.

VIII. Wyroki i uchwały.

1. Wyrok jest stanowczem rozstrzygnięciem sporu co do jego istoty. Wszelkie inne decyzje wydaje sąd w drodze i w formie uchwał.

2. Wyroki mogą być również częściowe, gdy załatwiają część żądań lub niektóre żądania główne albo wzajemne. Mogą być one wstępne, jeśli rozstrzygają tylko o zasadzie sporu.

3. Wyrok nie powinien zawierać rozstrzygnięcia co do rzeczy nie żądanych ani przyznawać więcej, aniżeli strona żądała. W sprawach o szkody i straty lub dochody sąd może w razie niemożliwości lub nader wielkiej trudności dowodu co do wysokości roszczenia, zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny.

4. Ogłoszenie wyroku winno nastąpić zaraz po zamknięciu rozprawy. Tylko w sprawach zawiłych można odroczyć rozstrzygnięcia do 2-ch tygodni. W tym wypadku wyroku się nie ogłasza wogóle. Natomiast podpisanie osnowy orzeczenia ma moc ogłoszenia.

5. Wyrok sąd z urzędu doręcza stronom. Forma układu wyroku, przewidziana w projekcie, odpowiada przepisom i zwyczajom obecnie w zachodnich województwach stosowanym. Wypisy i odpisy wyroku podpisuje sekretarz sądu.

6. Sprostowanie oczywistych błędów i niedokładności może sąd zarządzić w każdym czasie i bez rozprawy. Uzupełnienia wyroku strona może się domagać w ciągu 2-tygodni od doręczenia.

7. Wyrok zaoczny może zapaść tylko na wniosek strony działającej i to:

a) jeśli pozwany nie nadeśle odpowiedzi na pozew; w tym wypadku wyrok zapaść może nawet bez rozprawy.

b) jeśli jedna z stron nie stawi się na pierwszy termin rozprawy (t. zw. zasada pierwszej audjencji).

W razie powyższej kwalifikowanej zaoczności przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia strony działającej, o ile nie są one sprzeczne z złożonemi dowodami. Po pierwszej audjencji uwzględnia się przytoczenia nieobecnego przeciwnika, stwierdzone w aktach.

Sprzeciw od wyroku zaocznego należy wnieść w przeciągu 2-ch tygodni od doręczenia. Winien on zawierać to, co strona, popadła w zaoczność, przytoczyć zaniedbała. Od ponownego wyroku zaocznego niema sprzeciwu. Koszta postępowania zaocznego ponosi zawsze strona, która w zaoczność popadła.

8. Uchwały, zapadłe na podstawie rozprawy, winne być doręczone z urzędu, jeśli stronom służy rekurs lub prawo do egzekucji. Uchwały winne być pisemnie uzasadnione, chyba, że zapadły zgodnie z wnioskami obu stron. Od uchwał, zapadłych w drugiej instancji (także sądów ziemskich), służy skarga kasacyjna, o ile wartość przedmiotu sporu przekracza 1 500 zł.

IX. Postępowanie przed sądami grodzkiemi.

Stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądami ziemskiemi z pewnemi zmianami, z których najważniejsze są następujące:

1. Niema przymusu adwokackiego. Sąd winien jednak strony pouczyć o terminach środków prawnych oraz o przymusie adwokackim w drugiej instancji.

2. Pozwy i wnioski można wnosić ustnie do protokółu. Strony mogą w dniach zgóry oznaczonych zgłosić się bez wezwania w sądzie celem poddania swego sporu rozstrzygnięciu sądu.

3. Sąd doręcza pozew, wyznaczając odrazu termin rozprawy. Pozwany nie potrzebuje wnosić odpowiedzi pisemnej na pozew.

4. Powód może wnieść o próbę ugody przed sądem. W razie niezawarcia ugody, koszty tejże uważa się jako koszty sporu.

5. W sprawach do 100 złotych przytoczeń faktycznych nie wciąga się do protokółu.

X. Apelacja.

1. Skarga apelacyjna służy od wyroków sądów ziemskich i grodzkich, o ile wartość powództwa przekracza 100 złotych, a bez ograniczenia, gdy zarzuca się nieważność postępowania.

2. Termin do apelacji wynosi 2 tygodnie od doręczenia wyroku. Skargę apelacyjną należy wnieść do sądu I instancji. Skargę spóźnioną tenże sąd odrzuca a limine drogą uchwały, natomiast skargę prawidłową doręcza przeciwnikowi. Projekt nie przewiduje oddzielnych terminów dla odwołania i uzasadnienia. Skarga winna więc odrazu zawierać uzasadnienie. Wobec tego termin 2-u tygodniowy wydaje się zbyt krótki, choć z uznaniem podkreślić należy ogólną tendencję projektu, dążącą do skrócenia procesów. Przeciwnikowi służą 2 tygodnie na odpowiedź lub na wniesienie skargi apelacyjnej wzajemnej. Po upływie tego terminu sąd przysyła skargę wraz z aktami instancji odwoławczej.

3. Sąd odwoławczy może rozpatrzeć skargę bez rozprawy, gdy chodzi o naruszenie przepisów procesowych lub gdy obie strony rozprawy się zrzekły. Rozprawa, która nie może się odbyć wcześniej aniżeli 2 tygodnie po doręczeniu wezwania, odbędzie się bez względu na stawiennictwo się stron. Przepisy o wyrokach zaocznych nie mają zastosowania. Wobec tego powstaje wątpliwość, czy fakty, podane przez apelanta, uznać należy za przyznane, o ile przeciwnik apelanta nie wniósł odpowiedzi i nie stanął na rozprawie lub gdy stanął, a nie wniósł pisemnej odpowiedzi. Umowa stron o spoczywanie procesu nie jest dozwolona.

4. Nowe fakty i dowody winne być podane w skardze apelacyjnej lub w odpowiedzi na nią. Inaczej nowe fakty i dowody mogą na rozprawie ulec rozpatrzeniu tylko wtenczas, gdy zostały wykryte po wniesieniu tych pism lub gdy potrzeba ich podniesienia wynikła w toku rozprawy. Zgłoszenie nowego roszczenia jest niedopuszczalne. Zmiana wniosków apelacyjnych możliwa jest tylko za zgodą przeciwnika.

5. Sąd odwoławczy wydaje wyrok tylko wtenczas, gdy rozstrzyga w rzeczy samej, w przeciwnym razie wydaje uchwałę. Sąd rozpoznaje i rozstrzyga tylko w granicach wniosków apelacyjnych. Zatwierdza on w całości lub w części, zmienia lub uchyla wyrok sądu I instancji. Uchylenie nastąpi w razie nieważności postępowania lub jego nieprawidłowości w części lub w całości. W tym wypadku sąd odwoławczy może sprawę zwrócić sądowi I instancji, może atoli zamiast uchwały o uchyleniu wydać w rzeczy samej wyrok, jeśli sprawa w zupełności dojrzała już do rozstrzygnięcia.

6. Wyrok sądu odwoławczego posiada moc wykonalności, jeśli zatwierdza wyrok I instancji, zaopatrzony klauzulą o natychmiastowej wykonalności. W innych wypadkach sąd odwoławczy może wyrok swój klauzulą taką zaopatrzyć.

XI. Rekurs.

1. Uchwały, co do których projekt wyraźnie nie wyklucza rekursu, mogą być zaczepione rekursem w przeciągu 2 tygodni. Wniesienie rekursu zasadniczo nie wstrzymuje ani dalszego postępowania ani też wykonania zaskarżonej uchwały. Sąd może jednak zarządzić wstrzymanie wykonania uchwały.

2. Rekurs wnosi się w sądzie I instancji, który odrzuca go a limene z powodu nieuleczalnych braków formalnych, a w innych wypadkach doręcza przeciwnikowi dla nadesłania odpowiedzi w ciągu jednego tygodnia.

3. O rekursie rozstrzyga sąd odwoławczy bez ustnej rozprawy. Przed rozpoznaniem sąd ten żądać może wyjaśnień na piśmie.

XII. Kasacja.

1. Skarga kasacyjna jest to zaczepienie wyroku lub kończącej postępowanie procesowe uchwały drugiej instancji z powodu naruszenia prawa. Skarga taka dopuszczalna jest tylko wtenczas, jeżeli wartość przedmiotu sporu przenosi 1 500 zł. Jeśli orzeczenie II instancji zatwierdza orzeczenie I instancji, skarga kasacyjna nie służy tej stronie, która nie odwołała się od orzeczenia I instancji.

2. Skarga kasacyjna winna zawierać przyczyny kasacji, t. zn. oznaczenie rzekomo naruszonych przepisów prawnych, a jeśli pozatem zarzuca się pogwałcenie przepisów procesowych, podanie okoliczności, stwierdzających to pogwałcenie. Prócz tego skarga zawierać musi wnioski.

3. Skargę kasacyjną wnieść należy do sądu I instancji — w ciągu miesiąca od doręczenia orzeczenia odwoławczego. Sąd I Instancji spóźnione skargi odrzuca a limine, inne zaś skargi doręcza stronie przeciwnej, która może w ciągu 2-ch tygodni wnieść odpowiedź, poczem sąd I instancji wysyła skargę wraz z aktami do sądu II instancji, a tenże przedkłada ją Sądowi Najwyższemu.

4. Sąd Najwyższy rozpatrzy i załatwi skargę bez ustnej rozprawy, gdy ma być ona odrzucona z powodu braków formalnych lub jeśli oparta jest wyłącznie na naruszeniu przepisów proceduralnych. Wstępne takie badanie jest obowiązkowe. Gdy skarga w wstępnem postępowaniu się ostoi, Sąd Najwyższy wyznaczy termin do ustnej rozprawy, na której strony mogą być nieobecne. Strony mogą się zrzec rozprawy; w takim razie Sąd Najwyższy może, ale nie musi załatwić skargę bez ustnej rozprawy.

5. Na rozprawie nie wolno przytoczyć nowych faktów i dowodów, chyba, że chodzi o okoliczności, stwierdzające pogwałcenie przepisów postępowania. Sąd Najwyższy może przeprowadzenie dowodu co do takich okoliczności polecić sądowi I lub II instancji. Nowe wnioski są niedopuszczalne. Nowe uzasadnienie przyczyn kasacyjnych jest jednak możliwe.

6. Sąd Najwyższy rozstrzyga w granicach wniosków i przyczyn kasacyjnych. Z urzędu bierze jednak Sąd Najwyższy pod rozwagę naruszenie istotnych przepisów postępowania oraz takich przepisów, które mają na celu strzeżenie porządku publicznego.

7. Sąd Najwyższy odrzuca skargę kasacyjną lub uchyla orzeczenie odwoławcze, znosząc ewentualnie postępowanie w całości lub w części i odsyłając spór do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu lub innemu sądowi równego stopnia. Na wniosek, objęty skargą kasacyjną, Sąd Najwyższy może rozstrzygnąć w sprawie samej, jeśli naruszono wyłącznie przepisy prawa materjalnego. Skargę kasacyjną należy także odrzucić, jeśli wyrok odwoławczy mimo błędnego umotywowania jest prawnie uzasadniony.

XIII. Wznowienie postępowania.

1. Wznowienie postępowania dopuszczalne jest nie tylko przeciwko wyrokom, ale i przeciwko uchwałom, rozstrzygającym spór stanowczo.

2. Wznowienia żądać można z przyczyn nieważności lub z przyczyn restytucyjnych, które naogół odpowiadają przepisom ustawy niemieckiej. Przyczyny restytucyjne są jednak znacznie rozszerzone. Tak strona może domagać się wzno-

wienia postępowania nie tylko wtenczas, gdy znalazła dokumenty, mogące wzruszyć podstawę prawomocnego orzeczenia, ale również i wtenczas, gdy dowiedziała się o nowych okolicznościach faktycznych lub środkach dowodowych i gdy wcześniejsze zużytkowanie tychże mogło było wywołać dla niej korzystniejsze rozstrzygnięcie.

3. Termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania wynosi 3 miesiące. Po dziesięciu latach, licząc od prawomocności orzeczenia, skarga o wznowienie jest wykluczona.

XIV. Postępowanie nadzwyczajne.

1. Postępowanie nakazowe. Powód może żądać wydania nakazu zapłaty drogą pozwu, jeśli

a) dochodzi płatnej wierzytelności pieniężnej albo oznaczonej ilości rzeczy zamiennych,
b) dowodzi wierzytelności swej oryginalnemi, do pozwu załączonemi dokumentami publicznemi lub zaopatrzonemi w podpis, przez sąd lub notarjusza uwierzytelniony,
c) wierzytelność nie jest przedawniona.

Sąd wydaje i doręcza nakaz zapłaty z orzeczeniem, że pozwany winien albo w ciągu 2-ch tygodni powodowi zapłacić zaskarżone roszczenia wraz z ubocznemi należytościami i kosztami, przez sąd oznaczonemi, albo też w tym samym terminie wnieść swoje zarzuty. Gdy pozwany wniesie na czas pismo, zawierające zarzuty, sąd wyznaczy termin do ustnej rozprawy. Spóźnioną odpowiedź sąd odrzuci a limine. Gdy pozew nie zawiera danych, uprawniających sąd do wydania nakazu zapłaty, wyznaczony zostanie również termin do ustnej rozprawy, jeśli wogóle pozew nadaje się do wdrożenia zwykłego postępowania, w którym jednak nie można wnieść skargi wzajemnej, a ponadto pozwany cofnąć może każdej chwili swoje zarzuty, unikając w ten sposób wyroku i oszczędzając sobie część kosztów postępowania. W razie wdrożenia zwykłego postępowania, sąd uprzednio, w sprawach toczących się przed sądem ziemskim, winien doręczyć pozwanemu pozew z wyznaczeniem terminu do odpowiedzi. Zwrotu kosztów, wywołanych postępowaniem nakazowem, powód może żądać tylko wtenczas, jeśli zostały one w pozwie policzone.

Nakaz zapłaty wydaje się pod rygorem egzekucji. Niema przeciwko wydaniu jego środka prawnego. Tylko od orzeczenia o kosztach służy rekurs. Nakaz zapłaty nie jest równoznaczny z wyrokiem. Nakaz może się formalnie uprawomocnić, nie ma jednak powagi rzeczy osądzonej, lecz stanowi tylko tytuł wykonawczy. Przeciwnego mniemania jest Zadrowski (Palestra str. 156/27).

2. Postępowanie wekslowe i czekowe jest tylko odmianą postępowania nakazowego. Nakaz zapłaty wydaje się przeciwko wekslowo lub czekowo zobowiązanym na podstawie pozwu, do którego należy załączyć weksel lub czek w oryginale z potrzebnemi dokumentami, uzasadniającemi płatność i wykluczającemi przedawnienie wierzytelności. Termin do zapłaty lub wniesienia odpowiedzi wynosi 3 dni. Terminy do wniesienia środków prawnych i do przywrócenia do stanu pierwotnego w postępowaniu wekslowem lub czekowem wynoszą 7 dni.

3. Postępowanie upominawcze dopuszczalne jest tylko przed sądami grodzkiemi dla płatnych wierzytelności do wysokości 1 000 złotych. Sąd wyda warunkowy nakaz zapłaty, jeśli powód tego w pozwie zażąda i żądanie to twierdzeniami swojemi uzasadni. Nakaz zapłaty wydaje się pod rygorem egzekucji.

Dłużnikowi wolno wnieść sprzeciw w dowolnej formie, nawet ustnie i bez podania zarzutów w ciągu 2-ch tygodni od dnia doręczenia nakazu. Skutkiem wniesienia sprzeciwu w terminie nakaz traci swą moc, a sąd wyznaczy termin do ustnej rozprawy. Spóźniony sprzeciw sąd odrzuci. Gdy pozew nie daje podstaw do wydania nakazu, lecz zawiera pozatem wymogi pozwu, sąd wyznaczy termin do ustnej rozprawy. Dalsze postępowanie odbywa się według ogólnych przepisów.

XV. Sądy polubowne.

Strony mogą poddać każdy spór sądowi polubownemu w granicach swych zdolności do zobowiązania się, nie inaczej jednak jak drogą zapisu, podpisanego przez obie strony.

Sąd polubowny sam określa tryb swego postępowania, o ile go strony nie określiły. Stronom należy dać w każdym razie możność oświadczenia się pod rygorem skargi o bezskuteczność wyroku.

Wyrok polubowny winien zawierać powody, chyba że strony w zapisie sąd od tego zwolniły. Sąd polubowny doręcza wyrok stronom w uwierzytelnionym przez siebie odpisie, a oryginał wyroku wraz z innemi dokumentami składa w sądzie, dla sporu właściwym w braku zapisu. Na wniosek strony tenże sąd wyda uchwałę o wykonalności wyroku, jeśli złożone w sądzie dokumenty nie wykraczają co do formy przeciw postanowieniu ustawy.

Przeciwko wyrokowi polubownemu można wnieść w ciągu miesiąca od doręczenia tegoż wyroku skargę o uznanie wyroku za bezskuteczny z powodu ściśle określonych przyczyn. Przyczynami takiemi są: brak lub bezskuteczność zapisu, naruszenie umówionego lub ustawą przepisanego trybu postępowania, zwłaszcza brak posłuchania strony lub niezrozumiałość albo nieumotywowanie wyroku, wreszcie naruszenie porządku publicznego lub dobrych obyczajów oraz wszelkie właściwe przyczyny restytucyjne.

* * *

Już z powyższego, pobieżnie naszkicowanego poglądu na projekt polskiej ustawy o postępowaniu cywilnem, widoczne są wielkie jego zalety. Daleki od formalistyki, projekt odznacza się przedewszystkiem prostotą i dążeniem do przyspieszenia toku procesu, jak niemniej do ustalenia, o ile możności, materjalnej prawdy.

Warszawa, dnia 26 września 1927 roku.

W sprawie zmiany taryfy.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany przepisów o opłatach adwokatów i komorników sądowych z dnia 7 czerwca 1927 r. w sposób daleko idący obniża dotychczasowe wynagrodzenie adwokatów. Mimo pełnego zrozumienia dla zainteresowania władz naczelnych sądownictwa kwestją rewizji taryfy adwokackiej, trudno nam nie wyrazić ubolewania, że sprawa została załatwioną chyba zbyt pośpiesznie bez dostatecznego przedyskutowania z czynnikami zainteresowanemi, a przy wybitnem pominięciu memorjału Związku Adwokatów

Polskich. Nie chcąc całego rozporządzenia poniżej wyczerpać, ograniczamy się tylko do omówienia najgłówniejszej zmiany taryfy.

Że podniesiony w kołach adwokatury zarzut nie dość wyczerpującego przygotowania i przepracowania materjału przez naczelne władze Zarządu Sądownictwa wydaje się słuszny, o tem przekonuje uzasadnienie, które aż nadto łatwo może krytykę wywołać, zawierając szereg myśli nietrafnych, lub co gorzej, sprzecznych z treścią rozporządzenia. Tak zaczepić należy już pierwszą tezę uzasadnienia, że taryfy przedwojenne zapewniały adwokatom niemieckim utrzymanie, w zupełności odpowiadające ich stanowi. Powszechnie było wiadomem, że położenie adwokatów, zwłaszcza osiadłych wyłącznie przy sądach powiatowych, było w dużo wypadkach bardzo ciężkie, czemu w zebraniach stanowych i piśmiennictwie niejednokrotnie dawano wyraz. Dalej według uzasadnienia ustawodawca zamierzał podwyższyć stawki przedwojenne i to stopniowo dochodząc przy wartości przedmiotu do 100% podwyżki. Choć nie mamy zupełnie chęci kwestjonować w tym względzie dobrej woli ustawodawcy, twierdzić musimy, że zamiar ten ustawodawcy się z powodów nam bliżej nie znanych nie udał. Biorąc bowiem pod uwagę, że okrągło licząc 2 złote obiegowe równają się jednej marce z przedwojennej taryfy, zauważamy, że stawki aż do objektów w wysokości 2700 zł zostały obniżone w stosunku do przedwojennych. Trudno oprzeć się wrażeniu, że uzasadnienie do rozporządzenia doznało pewnego wykolejenia myślowego, które jednak dla adwokatury ma skutki wręcz fatalne. Uzasadnienie uznaje w zasadzie potrzebę podwyższenia taryfy przedwojennej, a jednak ją przy objektach aż do 2700 zł niewątpliwie, choć widocznie nieświadomie, obniżyło!

Trzeba jednakowoż brać pod uwagę, że objekty do 2700 zł to lwia część procesów. Śmielibyśmy nawet twierdzić, że objekty do 2700 zł stanowią circa 80% wszystkich procesów. A przedewszystkiem na obniżce tej cierpią adwokaci, mieszkający w siedzibie sądu tylko powiatowego, którzy, chociaż dopuszczeni teoretycznie do wszystkich sądów w b. dzielnicy pruskiej, mają z natury rzeczy główne oparcie jedynie w sądzie powiatowym. Tymczasem sytuacja adwokatów, związanych wyłącznie z sądem powiatowym, już przed wojną, jak zaznaczyliśmy, była krytyczną.

Trudno przy wykazanej sprzeczności uzasadnienia z rozporządzeniem w kwestji najbardziej żywotnej wstrzymać się od cierpkich uwag.

Poznawszy zasadniczą i prawną pomyłkę uzasadnienia, nie zadziwiamy się, że, porównując obsadę liczbową adwokatury przedwojennej z obecną, zalicza ono jako korzyść przyłączenia szeregu sądów powiatowych, których instancje wyższe zostały w Niemczech, do polskich sądów okręgowych, lub że dopatruje się szeregu wolnych placówek na prowincji, gdy notorycznie w apelacji poznańskiej dwa tylko sądy powiatowe są nieobsadzone adwokatami, ponieważ osiedlenie się nie obiecuje adwokatowi dostatecznego utrzymania.

Nie poruszaliśmy w powyższych uwagach licznych dalszych kwestyj, które nasuwa ustawa, mianowicie dalszego ustosunkowania taryfy. Wykazaliśmy, że sprawa tak ważna jak opracowanie taryfy adwokackiej nie została potraktowaną tak starannie, jak znaczenia adwokatury w Państwie tego wymagały.

Szanownych Panów Kolegów prosimy usilnie o nadsyłanie nam uwag, dotyczących nowego rozporządzenia.

ORZECZNICTWO.

Sprawy Cywilne.

44. Kościołowi Katolickiemu wolno wobec zawarcia Konkordatu ze Stolicą Apostolską nabywać w Polsce nieruchomości bez obowiązku uzyskiwania uprzedniego zezwolenia od władz nadzorczych, które dotychczas było wymagane.

Nadesłał: Dr. St. Sławski, Adwokat w Poznaniu.

Uzasadnienie.

Wpisany dotychczas jako właściciel nieruchomości Rościnno tom I wykaz 2 K. M. umową notarjalną z dnia 15 grudnia 1925 r. (k. 139), zawartą z pełnomocnikiem Stolicy Arcybiskupiej Gnieźnieńskiej i Poznańskiej, przeniósł własność wyżej opisanej nieruchomości na stolicę Arcybiskupią Gnieźnieńsko-Poznańską, upoważniając w tej umowie nabywczynię do powzdania nieruchomości sobie samej. Po otrzymaniu zatwierdzenia powyższej umowy ze strony Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu (k. 142) zeznał pełnomocnik Stolicy Arcybiskupiej w dniu 28 maja 1926 r. (k. 150) akt powzdania tej nieruchomości na rzecz Stolicy Arcybiskupiej, poczem w imieniu tej Stolicy wniósł notarjusz podaniem z d. 12 czerwca 1926 r. (k. 138) o zapisanie w księdze wieczystej zmiany własności nieruchomości Rościnno tom I wyk. 2 dla Stolicy Arcybiskupiej Gnieźnieńsko-Poznańskiej (dom zdrowia dla kleryków i księży).

Sąd powiatowy w Wągrówcu uchwałą z d. 12 października 1926 r. (k. 135) zażądał wyjaśnienia m. in. wątpliwości tej treści, że do przeniesienia własności nieruchomości wymagane jest zezwolenie odnośnego Wojewody względnie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wedle rozporządzenia z d. 30 stycznia 1893 (zb. u. str. 11) w związku z § 2 ust. 1 ustawy z 7 czerwca 1876 (zb. u. str. 149) i że przed przedłożeniem tego zezwolenia wpis żądanego prawa własności nastąpić nie może.

Na skutek zażalenia, wniesionego przeciw powyższej uchwale, Izba zażaleniowa Sądu Okręgowego w Gnieźnie uchwałą zaskarżoną z dnia 28 lipca 1927 r. (135) zażalenie to oddaliła, opierając się na innych zupełnie motywach — a mianowicie, że bez zezwolenia władzy państwowej po myśli przepisu art. 7 § 1 ustawy wykonawczej do kodeksu cywilnego nie wolno osobom prawnym nabywać nieruchomości wartości powyżej 5 000. zł co ma miejsce w niniejszym wypadku.

Przeciw tej ostatniej uchwale wniósł notarjusz Dr. S. imieniem Stolicy Arcybiskupiej pismem z 8 sierpnia 1927 dalsze zażalenie.

To dalsze zażalenie, wniesione w przepisanej w § 80 ust. o ks. wiecz. formie, jest przedmiotem niniejszego rozpatrzenia.

Wedle § 78 ust. o ks. wiecz. dopuszczalny jest środek prawny do dalszego zażalenia tylko wówczas, jeżeli rozstrzygnięcie polega na naruszeniu ustawy.

To naruszenie ustawy zachodzi w zaskarżonem rozstrzygnięciu — jak to wyjaśniają podane poniżej motywy.

Art. 114 Konstytucji Rz. P. z 17 marca 1921 Dz. U. nr. 44 postanawia, że Kościół rzym. katol. rządzi się własnemi prawami. Stosunek Państwa do Kościoła będzie określony na podstawie układu ze stolicą Apostolską, który podlega ratyfikacji przez Sejm.

Zgodnie z temi postanowieniami Konstytucji zawarła Rzeczpospolita Polska w d. 10 lutego 1925 układ, zwany Konkordatem, ogłoszony w nr. 72/25 Dz. U. i ratyfikowany ustawą sejmową z 23 kwietnia 1925, ogłoszoną w nr. 47/25 Dz. U.

W przeciwieństwie do powołanych wyżej ustawowych postanowień, znajdujemy w b. zaborze pruskim ustawę z dnia 7 czerwca 1879 str. 139 zb. ust. prusk., która postanawia o prawach nadzoru Państwa przy zarządzie majątkiem w katolickich djecezjach, a która w § 2 postanawia, że do nabywania, pozbywania lub rzeczowego obciążania własności nieruchomości wymagane jest zezwolenie państwowego urzędu nadzorczego.

Gdy więc w Prusiech Kościół katolicki pozostawał pod nadzorem władz państwowych, w Polsce w myśl postanowień Konstytucji, traktowany jest jako samoistna instytucja, w której imieniu Stolica Apostolska zawiera układ zupełnie w tej samej formie, jak inne państwa samodzielnie się rządzące.

Wychodząc z tego punktu widzenia, należy stwierdzić, że od chwili obowiązywania Konkordatu wszelkie ograniczenia, ustawowo oparte na powołanej wyżej ustawie, musiały całkowicie odpaść.

Tak się przedstawia rzecz ze stanowiska prawa publicznego.

Ale w ustawodawstwie prawa prywatnego, obowiązującego w b. zaborze pruskim, znajdujemy również ograniczenia w nabywaniu nieruchomości, którym mogłyby podlegać instytucje kościoła katolickiego.

Mianowicie art. 86 ustawy wprowadczej do ustawy cywilnej postanawia, że nienaruszone pozostają przepisy ustaw krajowych, które nabywanie

praw przez osoby prawne ograniczają lub czynią zależnem od państwowego zatwierdzenia, o ile te przepisy dotyczą przedmiotów, przedstawiających większą wartość niż 5 000 zł. Ustawa wykonawcza do ustawy cywilnej w art. 7 § 1 w myśl powyższego postanowienia ustawy wprowadczej orzeka, że osoby prawne, które w Prusiech mają swoją siedzibę, potrzebują do nabywania posiadłości gruntowych o wartości wyżej niż 5 000 mk zezwolenia państwowej władzy nadzorczej.

Postanowienia te dotyczą nie tylko Kościoła katolickiego, ale wogóle wszystkich osób prawnych, mających swoją siedzibę w Prusiech.

Znajdujemy jednakowoż w powołanym art. 7 § 1 od wypowiedzianej zasady tej treści wyjątek, że zatwierdzenia władzy nadzorczej państwowej nie potrzebują takie osoby prawne, oparte na prawie publicznem, które wedle ustaw dla nich obowiązujących mogą nabywać własność gruntową bez zezwolenia nadzorczych władz państwowych.

Taką własnie osobą prawną jest Kościół katolicki, który wedle treści Konkordatu, a więc wedle odrębnej ustawy dla niej obowiązującej, może nabywać właność gruntową bez zezwolenia nadzorczych władz państwowych.

Jakkolwiek bowiem art. XVI Konkordatu postanawia, że polskie osoby prawne kościelne mają, z g o d n i e z p r z e p i s a m i p r a w a p o w s z e c h n e g o obowiązującego, prawo nabywania majątku nieruchomego, to przyjąć się musi, że pod tym względem ani art. 86 ustawy wprowadczej do k. c. ani art. 7 ustawy wykonawczej do k. c. w sprawach nabywania posiadłości gruntowych przez Kościół katolicki zastosowania mieć nie mogą.

To zapatrywanie należy oprzeć na powołanym wyżej wyjątku, jaki dopuszcza art. 7 § 1 ust. wyk. do k. c., a w dalszym ciągu na art. I Konkordatu, który wogóle wyklucza nadzór państwowy nad majątkiem Kościoła katolickiego, postanawiając, że Kościół katolicki korzystać będzie w Rz. Polskiej z pełnej wolności i Państwo zapewnia Kościołowi swobodną administrację i zarząd (gestion) jego majątkiem; wreszcie także oprzeć należy na art. 113 Konstytucji, który postanawia, że każdy przez Państwo uznany związek religijny może samodzielnie posiadać i nabywać majątek ruchomy i nieruchomy, zarządzać nim i rozporządzać.

Rozważyć również należy powody, dla których istniały ograniczenia Kościoła w nabywaniu ziemi na własność poza przepisami pruskiemi, mającemi na celu wogóle ograniczenie działalności Kościoła katolickiego na swym obszarze.

Pozatem ograniczenia Kościoła w nabywaniu ziemi spowodowane były obawą, aby Kościół przez nabywanie ziemi nie wyłączał z pod ogólnego obiegu zbyt wielkiej ilości ziemi ze szkodą interesów publicznych. Te interesy publiczne polegały w pierwszym rzędzie na tem, że przez przejście własności ziemi do tak zwanej „martwej ręki" ogranicza się możność osób prywatnych w nabywaniu własności ziemi, — a następnie przez zatrzymywanie ziemi we własności „martwej ręki" Państwo traci dochód, jaki mu przysługuje w opłatach za każdorazowe przeniesienie własności z jednej osoby na drugą.

W obowiązującym Konkordacie te przyczyny ograniczenia w nabywaniu majątków ziemskich przez Kościół nie zachodzą, gdyż w art. XXIV w ust. 5 i nast. wyraźnie przewidziana jest możność Państwa wykupu ziemi do instytucyj kościelnych należącej, na cele gospodarcze i społeczne.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że od chwili obowiązywania Konkordatu odpadły wszelkie ograniczenia instytucyj Kościoła katolickiego w nabywaniu własności ziemskiej, o ile ograniczenia te dotyczyły zezwolenia władz nadzorczych państwowych, i też odtąd brak takiego zezwolenia nie może być przeszkodą we wpisie prawa własności nieruchomości gruntowej na rzecz instytucji Kościoła katolickiego.

Ponieważ zaskarżona uchwała, opierając się na przeciwnem twierdzeniu, odmawia wpisu prawa własności nieruchomości Rościnno T. I wyk, 2 na rzecz Stolicy Arcybiskupiej Gnieźnieńsko-Poznańskiej, przeto dopatrując się w zaskarżonej uchwale naruszenia ustawy, uznał Sąd dalsze zażalenie za dopuszczalne.

Orzeczenie o kosztach opiera się na przepisie § 7 prusk. ust. o kosztach sądowych. (Uchwała S. A. w Poznaniu, d. 30. IX. 27 r. — 14. X. 105/27)

Sprawy karne.

45. Niedbalstwo z § 163 UK. polega nie na stanie nieświadomości, w jakim sprawca znajduje się w stosunku do prawdy, lecz w jego sprzecznem z obowiązkiem zachowaniu się, które doprowadziło do tego, że potwierdził nieprawdę jako prawdę.

Dla pojęcia niedbalstwa z § 163 UK. rozstrzygające jest, czy błędu, w jakim znajdował się sprawca przy składaniu oświadczenia, mógł był uniknąć, czy też nie.

Nadesłał S. S. A. Langer w Poznaniu.

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 1926 r. uwolniła Izba Karna Sądu Okręgowego w L. Stanisława R. od oskarżenia o występek z §§ 156 i 163 UK. popełniony w ten sposób, że w dniu 19 listopada 1925 r. złożył przed Sądem Powiatowym w L., a więc przed władzą powołaną do odbierania zapewnienia w miej-

sce przysięgi, takie zapewnienie z niedbalstwa, zaręczając, że Marja S. wprowadziła się do domu przy ulicy Jagiellońskiej nr. 6, w roku 1914 i od samego początku pełniła w tym domu obowiązki stróżki, podczas gdy w rzeczywistości mieszkała ona dopiero od 21 marca 1916 r.

Sąd orzekający ustalił, że oskarżony złożył przed Sądem Pow. w sporze o najem mieszkania między Kleofasem i Marjanną S. zaręczenie w miejsce przysięgi, w którem zapewniał, że wprowadziła się do spornego mieszkania w r. 1914, co jest objektywnie nieprawdziwe, gdyż wprowadziła się ona tam dopiero z początkiem r. 1915. Sąd wyrokujący nie przyjął jednak w działaniu oskarżonego niedbalstwa, gdyż o prawdzie swego twierdzenia był przekonany z własnej pamięci, a nadto z ostrożności upewnił się o tym fakcie przez zapytanie Marjanny S., że zatem dołożył należytej staranności, by zaręczenie to oddać zgodnie z prawdą.

Sąd Apelacyjny wyrok ten uchylił.

Z powodów:

Niedbalstwa nie należy się dopatrywać w stanie nieświadomości, w jakim sprawca znajduje się w stosunku do prawdy, lecz w jego sprzecznem z obowiązkiem zachowaniu się, które doprowadziło go do tego, że potwierdził nieprawdę jako prawdę. Z formuły zaręczenia, według najlepszej wiedzy, wynika, że składający zapewnienie nie tylko zaręcza, że świadomie nie naruszy prawdy, lecz zaręcza także starać się sumiennie o ustalenie przedmiotowej prawdy i od prawdy nie zboczyć z braku zastanowienia, przewidywania i rozwagi. Najlepsza wiedza sumiennego człowieka nie jest równoznaczna z jego wiarą, przypuszczeniem lub przekonaniem, lecz jest właśnie tą najlepszą wiedzą, którą człowiek sumienny zgodnie z obowiązkiem przyswoić sobie jest w stanie, jeżeli z uwagą korzysta ze siły swej pamięci i z dostępnych mu środków utrzymania i odświeżenia pamięci.

Jeżeli rozchodzi się o wyjaśnienie zdarzeń z odległej przeszłości, a w szczególności, jeżeli rozchodzi się o dokładność pewnych dat, to można to uważać za nakaz ostrożności i sumienności, by składający zaręczenie uświadomił sobie granicę ludzkiej pamięci i bliskie niebezpieczeństwo omyłki, i albo dostosował do tego treść swego zapewnienia, albo, jeżeli ma możność skontrolowania swej pamięci jakiemi notatkami lub podobnemi środkami pomocniczemi, by z tego rodzaju środków pomocniczych skorzystał.

Dla pojęcia niedbalstwa z § 163 UK. rozstrzygającem jest, czy błędu, w jakim znajdował się sprawca przy składaniu zaręczenia, można było uniknąć. Należy zatem zapytać, czy oskarżony zaniedbał tak postąpić, jak człowiek sumienny postąpiłby wśród danych okoliczności, aby pamięć swoją odświeżyć, i czy przy zastosowaniu obowiązkowej staranności mógł uniknąć zapewnienia nieprawdziwej okoliczności. Jeżeli pytanie to należy potwierdzić, jeżeli sprawca mógł przewidzieć skutek swego zachowania się, wówczas istnieje istota czynu z § 163 UK.

Otóż zaskarżony wyrok zapoznaje ten prawny punkt widzenia.

Zapytanie M. o datę wprowadzenia się do mieszkania, nie wykazuje samo przez się należytej staranności i sumienności w ustaleniu prawdy, skoro zainteresowana ona była jako pozwana w wygraniu sporu o najem i interes jej mógł być i był widocznie złączony z ukryciem prawdy, a do jej wykrycia nie była ona wobec oskarżonego prawnie zobowiązana. Twierdzenia jej nie dawały zatem dostatecznie pewnej i wiarygodnej podstawy do ustalenia r. 1914 jako daty wprowadzenia się jej. Gdy zaś w wyroku nie wymieniono ponadto, na jakiej podstawie oskarżony sam przyszedł do przekonania, że fakt wprowadzenia się nastąpił w roku 1914, ani też, czy miał możność skorzystania z innych środków pomocniczych dla odświeżenia swej pamięci, z których nie skorzystał, to wykluczenie niedbalstwa jest przedwcześnie oparte na dostatecznych faktach i polega na błędzie prawnym.

(Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 23 VIII. 1926 r. T. 98/26).

46. Skazanie za występek z § 131 Uk. wymaga ustalenia w wyroku ustawowych znamion tego czynu przestępnego.

„Zarządzenie zwierzchności“ nie jest identyczne z nieokreślonem bliżej postępowaniem przedstawiciela władzy.

Przepis § 131 Uk. dotyczy tylko rzeczywiście wydanego, a nie zmyślonego zarządzenia zwierzchności.

Świadomość, stanowiąca ustawowe znamię przestępstwa z § 131 Uk., winna być w wyroku ustalona pozytywnie i nie może polegać na domniemaniu.

Nadesłał S. S. A. Langer w Poznaniu.

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 1926 r. skazała Izba Karna Sądu Okręgowego oskarżonego W. B. za występek z § 131 Uk. i 20 ust. pras. na grzywnę w kwocie 200 złotych.

Sąd Apelacyjny wyrok ten uchylił.

Z powodów:

Do istotnych znamion przestępstwa z § 131 Uk. należy a) twierdzenie lub rozszerzenie faktów zmyślonych lub przekręconych, b) świadomość sprawcy, iż fakty te są zmyślone lub przekręcone, c) i wreszcie zamiar sprawcy wywołania pogardy

dla urządzeń państwowych lub zarządzeń zwierzchności. Skazanie z § 131 Uk. wymaga zatem stosownie do przepisu § 266 ust. 1 U. P. K. wymienienia w uzasadnieniu wyroku i ustalenia odnośnego faktu, dalej ustalenia, że oskarżony mał świadomość tego zmyślenia lub przekręcenia, a wreszcie ustalenia, jakie to było zarządzenie zwierzchności, które oskarżony zamierzał podać w pogardę.

Otóż z ustaleń faktycznych wyroku nie wynika jasno i wyraźnie, czy faktem, o który chodzi, było usunięcie przez starostę dotychczasowego zarządu szpitala, czy też świadomie mylne komentowanie postanowień statutu stowarzyszenia, oraz czy fakty te były przedmiotowo zmyślone lub przekręcone. Z ustaleń tych nie wynika także, czy to usunięcie zarządu względnie mylne komentowanie statutu przedsięwziął starosta jako przedstawiciel i orgàn władzy rządowej, czy też tylko jako członek stowarzyszenia szpitalnego i członek zarządu tegoż stowarzyszenia, co wynikałoby z tych ustaleń wyroku, że starosta przewodniczył na walnem zebraniu członków, jako członek stowarzyszenia i że nowoobrany zarząd tegoż stowarzyszenia objął agendy i wykonał uchwały, powzięte na tem walnem zebraniu. Te zaś ustalenia nie tylko nie wymieniają, ale nawet wykluczają wydanie służbowych zarządzeń starosty.

W tym stanie rzeczy brakłoby takiego zarządzenia zwierzchności, o jakiem mówi przepis § 131 UK., przepis ten bowiem ma na myśli tylko rzeczywiście istniejące zarządzenia i nie ma zastosowania wówczas, gdy twierdzono zmyślone zarządzenia ze świadomością nieprawdziwości, aby podać w pogardę tę zwierzchność, która je rzekomo wydała. Błędną prawnie jest też ocena, zawarta w wyroku, jakoby nieokreślone bliżej postępowanie starosty mogło być przedmiotem występku z § 131, UK., może nim być bowiem tylko zarządzenie zwierzchności.

Błędny prawnie jest również wniosek o świadomości oskarżonego, oparty na tem, że o władzy nie można przypuszczać, iż świadomie mylnie komentowała przepis statutu, świadomość ta bowiem jako czynnik czysto subjektywny winna być pozytywnie stwierdzona, a z ustaleń wyroku wypływa tylko domniemanie jej, a nie pewność. Przesunięcie zaś obowiązku dowodu prawdziwości faktu i braku świadomości na oskarżonego sprzeczną jest z zasadą, według której skazanie opierać się może tylko na faktach udowodnionych, przyczem oskarżony nie ma obowiązku dowodzenia swej niewinności. Rzeczoną wyżej świadomość oskarżonego odnosi też wyrok wyłącznie tylko do mylnego komentowania statutu, bez równoczesnego wyjaśnienia, czy i w jaki sposób starosta jako organ władzy państwowej statut mylnie komentował — nie odnosi się natomiast do faktu usunięcia dotychczasowego zarządu szpitala, tak, że i w tym kierunku istnieje zupełna niejasność.

Skazanie zatem oskarżonego na zasadzie tak wadliwie ustalonych a częściowo i nieustalonych znamion przestępstwa uzasadnia naruszenie tegoż przepisu § 131 UK. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 14. V. 1926 r. T. 58/26.).

47. Przepis § 229 U. P. K. nie przewiduje nałożenia na oskarżonego kosztów udaremnionej rozprawy z powodu niejawienia się przy rozprawie.

Nadesłał S. S. A. Langer w Poznaniu.

Oskarżony S. K. nie stawił się na rozprawie głównej, wyznaczonej przez Izbę Sądu Okręgowego w L. na dzień 12 października 1926 r., mimo prawidłowo mu doręczonego wezwania.

Uchwałą z tegoż dnia zarządził Sąd przymusowe doprowadzenie tegoż oskarżonego do następnej rozprawy i nałożył na niego koszta udaremnionej rozprawy.

Oskarżony wniósł przeciw tej uchwale zażalenie, usprawiedliwiając swe niestawiennictwo tem, że wsiadł do pociągu, idącego w innym kierunku i wskutek tego przybył do L. dopiero po rozprawie.

Sąd Okręgowy uchwałą z dnia 20 października 1926 r. nie uznał tego usprawiedliwienia dla braku uprawdopodobnienia i utrzymał w mocy swą uchwałę z dnia 12. 10. 1926 r. Pismem z dnia 28. 10. 1926 r. wniósł oskarżony zażalenie na uchwałę z dnia 12. 10. 1926 r.

Zażalenie to dopuszczalne (§ 346 pk.), jest uzasadnione tylko, o ile chodzi o ten ustęp uchwały z dnia 12. 10. 1926, którym nałożono na oskarżonego koszta udaremnionej rozprawy, albowiem przepis § 229 pk., stanowiący o skutkach nieusprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego, takiego rygoru nie ustanawia, wobec czego należało ten ustęp uchwały, jako nieznajdujący w ustawie uzasadnienia, uchylić. (Uchwała Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18. XI. 1926 r. 11. W. 154/26.).

Nakładca: Związek Adwokatów Polskich, Oddział w Poznaniu, — Redaktor Działu: Adwokat Stefan Dembiński, Gwarna 8, Poznań, Tel. 33—05. — Ekspedycja i prenumeraty: Krajowy Instytut Wydawniczy, Pocztowa 7a. — Konto P. K. O. Poznań, 208.423. — Czcionkami Druk. Uniw. Pozn.